

Tak umierają zabytki

Napisano dnia: 2019-03-14 10:27:49

O śmierci zabytków na Dolnym Śląsku napisano i powiedziano już chyba wszystko. W świetle kamer, w blasku fleszy i pod czujnym okiem konserwatora kolejne nieruchomości popadają w ruinę. Stracone lata, zaprzepaszczone dziedzictwo i dziesiątki, a może nawet setki wspaniałych obiektów, które odeszły w zapomnienie pozostawiając po sobie jedynie tomy zakurzonych akt w rejestrach.

Dzisiaj jesteśmy świadkami kolejnej takiej tragedii. Jeden z najstarszych budynków we Wleń odchodzi w zapomnienie. Nie zniszczyła go żadna z wojen, nie zniszczyła go żywioły dom – w którym jak głośzą podania w 1813 roku był ponoć bazą sztabu maszerujących przez miasteczko wojsk Napoleona – zamienia się w kupę gruzu. Dach z prywatnego obiektu, za zgodą Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Zabytków Oddział w Jeleniej Górze kilka dni temu usunęli pracownicy Gminy Wleń.



„Wleń, dom, ul. Kościelna 31, drewn., ob. ruina, poł. XIX, nr rej.: 391/884/J z 6.01.1987” – tyle możemy przeczytać dziś w ogólnodostępnym rejestrze zabytków nieruchomości. Wkrótce po zabytkowym domu dla potomnych pozostanie już tylko ten skromny zapis w urzędowych księgach.



tuowecki.info



2019 rok

tuowecki.info



2019 rok